

# Seks-roboty w Chinach. Rozwój technologii a moralność społeczeństwa

Sex robots in China. The development of technology facing the society's morals

Katarzyna Zakliczyńska

Zakład Sinologii, Wydział Orientalistyczny Uniwersytetu Warszawskiego

## Streszczenie

W pracy przedstawiono problematykę seks-robotów i perspektywy, jakie stoją przed rozwojem podobnej technologii w Chińskiej Republice Ludowej. Aby dokonać analizy wskazanego dylematu, autorka przedstawia doniesienia medialne dotyczące powstania i rozwoju rynku seks-robotów. W pracy przywołano założenia związane z zagadnieniem miłości obecne u współczesnych filozofów zachodnich. Są one porównywane z przewidywaniami i teoriami ukazanymi w pracach na temat relacji intymnych z podmiotami sztucznymi. By zbadać możliwe nastawienie do seks-robotów we współczesnej ChRL, autorka odwołuje się do klasycznych chińskich tekstów konfucjańskich, buddyjskich i taoistycznych, a także współczesnych badań seksuologicznych przeprowadzanych w ChRL. W podsumowaniu znajdują się wnioski wyciągnięte na podstawie obserwacji i interpretacji przedstawionych tekstów, podjęta jest również próba zobrazowania możliwego nastawienia Chińczyków do rozwoju technologii seks-robotów w przyszłości.

**Słowa kluczowe:** seks, seksuologia, seks-roboty, Chiny, miłość, etyka, problemy etyczne, podmiotowość

*Seksuologia Polska 2019; 17: 75–83*

## Abstract

The article presents a look at the issues of sex robots and the prospects on the development of this technology in the People's Republic of China. To analyze the given dilemma, the author presents media reports about the creation and expansion of the sex robot market. The paper introduces premises related to the issue of love present in contemporary Western philosophy. Ideas shown are later compared with predictions and theories shown in works on intimate relationships with artificial entities. To examine the possible attitude towards sex robots in the contemporary PRC, the author refers to classic Chinese Confucian, Buddhist and Taoist texts, as well as contemporary sexological research conducted in the PRC. The summary contains conclusions drawn on the basis of observation and interpretation of the presented texts, as well as an attempt to illustrate the possible attitude of the Chinese to the development of sex robot technology in the future.

**Key words:** sex, sexology, sex-robots, China, love, ethics, ethical issues, personhood

*Seksuologia Polska 2019; 17: 75–83*

## Wstęp

Od kilku lat media masowe regularnie biją na alarm, wieszcząc nadejście seks-robotów. Autorzy publikacji w popularnych internetowych tabloidach często starają się uwydatnić perwersyjność, a wręcz nieludzkość tworzenia i korzystania z takich urządzeń.

Podobne artykuły często nie ograniczają się do samego przekazu informacji, ale również podejmują się osądów moralnych. Dyskusja na ten temat jest niezwykle chętnie podejmowana przez rzesze komentujących internautów wyrażających swoje bardzo pozytywne bądź bardzo krytyczne opinie. Jeszcze większe oburzenie zdają się wzbudzać doniesienia [1], mówiące o po-

dobnej technologii produkowanej w Chinach. Czemu właśnie Chiny wzbudzają takie oburzenie? Być może wynika to z potrzeby odsunięcia się od niezręcznego i trudnego moralnie problemu, jakim są seks-roboty. Być może jest to chęć jeszcze większej orientalizacji krajów dalekiego wschodu. Czy nie łatwiej przypisać te niepokojące i dziwne urządzenia wyobraźni mieszkańców egzotycznych krajów jak chociażby Chiny? Od dawna burzliwą dyskusję wywołują przecież seks-lalki produkowane i użytkowane w Japonii. Z perspektywy europocentrycznej często mówi się o wynaturzonych i perwersyjnych nawykach [2–4] jakoby bezustannie spotykanych w społeczeństwach dalekowschodnich. Warto zastanowić się, czy poza głęboko zakorzenionymi stereotypami są ku temu jakieś powody i czy seks-roboty mają szansę przyjąć się lepiej w Chinach oraz co mogłoby się kryć za takim zjawiskiem.

W sieci publikowanych jest wiele artykułów dość po-bieżnie analizujących zjawisko seks-robotów, podobne publikacje często stanowczo zajmują jednoznaczne stanowisko w moralnym konflikcie o słuszność wykorzystania i produkcji tego typu urządzeń. Tabloidy wydają się często ostracyzować zjawisko, czy to na potrzeby stworzenia przyciągającego uwagę czytelnika tytułu, czy to faktycznie starając się wprowadzić pewien rodzaj komentarza. Wśród rzeczonych nagłówków znajdują się chociażby takie jak: „Inside China’s disturbing sex robot factory where perverts can order custom AI dolls the size of children” [1] opublikowany w dzienniku Daily Mail; „Inside Chinese sex robot lab mass producing ‘affordable’ cyborgs to dominate global market” [5] dziennika „Daily Star”; „Hello baby, I’m Lucy’: Inside China’s disturbing sex robot factory where perverts can order custom ‘child-sized’ AI dolls” [6] w witrynie należącej do dziennika „Mirror”. Artykuły o znacznie łagodniejszym profilu pojawiają się jednak w mediach zachodnio-azjatyckich, jak chociażby w liberalnym „South China Morning Post” — „Sex and robots: How mechanical dolls may press all the right buttons for lonesome guys” [7] — czy w angielsko-chińskim czasopiśmie „Asia Times”: „For the love of technology! Sex robots and virtual reality” [8].

Coraz częściej mówi się także o zjawisku digiseksualności [9] czy seksualności cyfrowej (*digital sexuality*). Zjawisko to odnosi się w dużej mierze do nawiązywania relacji intymnych i kontaktów seksualnych między ludźmi za pomocą nowoczesnych technologii, z naciskiem na programy komputerowe i połączone z Internetem aplikacje i portale, takie jak chociażby Tinder (utworzony w 2012 roku internetowy portal randkowy dedykowany na urządzenia mobilne, korzystający z usług lokalizacyjnych) [10]. W kulturze popularnej kojarzony jest przede wszystkim jako platforma umożliwiająca

spotkania o charakterze seksualnym. Specjaliści zajmujący się digiseksualnością badają przede wszystkim wpływ medium technologicznego na podtrzymywanie, a także tworzenie nowych relacji. Pojawiają się również dyskusje na temat uczuć romantycznych wobec bytów wirtualnych, choć nieucieleśnionych. W zakresie analiz tej dziedziny powinny też wchodzić badania nad seks-robotami. Seksuologowie i psychologowie zajmujący się digiseksualnością nie podjęli jeszcze na ten temat intensywnej rozmowy, aczkolwiek z miesiąca na miesiąc można usłyszeć o nowych wypowiedziach specjalistów ze świata akademickiego. Dziedziny te o dziwo są o wiele mniej zaangażowane w tematykę seks-robotów niż filozofia, a zwłaszcza etyka. Dotychczasowe dyskusje psychologiczne i seksuologiczne skupiały się na wykorzystaniu robotów w terapii [11]. Na prace dokładniej analizujące sztuczne podmioty w relacjach intymnych, które mogłyby udzielić komentarza do rozwijającego się zjawiska seks-robotów, należy jeszcze poczekać.

Autorka niniejszej pracy przygląda się seks-robotom jako technologii, z którą nigdy nie mieliśmy do czynienia. Omawiana problematyka jest bardzo szeroka i dotyka wielu kluczowych dla kultur świata kwestii, dlatego w niniejszej poddano analizie aspekt miłości i tworzenia związku z perspektywy filozofii zachodniej i współczesnego spojrzenia na problematykę relacji z podmiotami sztucznymi. Zgromadzono poglądy specjalistów na temat konsekwencji, jakie ta technologia może ze sobą nieść, a także przeprowadzono analizę tekstów filozoficznych dotyczących problemów miłości i relacji intymnych, by móc rozważyć możliwość nawiązywania podobnych związków z robotami. Następnie zostaną wprowadzone zagadnienia związane z seksualnością obecne w tradycyjnej chińskiej myśli filozoficznej i porównane z badaniami seksuologicznymi przeprowadzonymi w współczesnych Chinach. W podsumowaniu znajdują się wnioski z przeprowadzonych analiz i próba odpowiedzi na pytanie, czy seks-roboty mają szansę cieszyć się powodzeniem w Chinach.

## Seks-roboty

Na potrzeby pracy przyjęto podaną przez Johna Danahera definicję, według której seks-robot to sztuczna jednostka stworzona do celów seksualnych, która posiada humanoidalną budowę, zachowanie i ruch podobny do ludzkiego oraz w pewnym stopniu działa na podstawie sztucznej inteligencji [12]. Tekst będzie się odnosił jedynie do robotów skonstruowanych z myślą o mężczyznach na podobieństwo kobiecego ciała. Roboty naśladowujące męską anatomię nadal

stanowią rzadkość, jest na nie mniejszy popyt, a kwestia różnic w potrzebach i celach, jakie w korzystaniu z seks-robotów mają kobiety to osobny problem, który wymaga odrębnej analizy. Definicja Danahera [12] wyklucza z dyskusji proste i pozbawione wyrafinowanej technologii lalki, a także nieprzypominające całego ludzkiego ciała akcesoria, z którymi nie wiążą się tak poważne pytania etyczne. Roboty, o których mowa, są obecne w kulturze już od jakiegoś czasu [13], nadal jednak wydają się jedynie elementem fikcyjnych światów. Mimo to powoli przenikają do rzeczywistości.

Z pierwszym widocznym odzewem w mediach spotkała się stworzona przez Douglasa Hinesa Roxxy [14] — jeden z pierwszych seks-robotów o jakich usłyszał świat. Roxxy została zaprezentowana po raz pierwszy w 2010 roku podczas targów Adult Entertainment Expo, oferowała 5 różnych osobowości, z których każda mogła ulegać dalszej modyfikacji pod wpływem wyborów i zachowań użytkownika. Użytkownik mógł także wprowadzać swoje upodobania na stronie internetowej producenta i później wprowadzić je bezpośrednio do własnego robota. Poza walorami charakteru kupujący mogli wybierać spośród przeróżnych rozmiarów i kształtów części ciała. Podczas premiery Roxxy zapowiedziano także jej męskiego odpowiednika nazwanego Rocky, słuch o projekcie jednak zaginął. Od tego czasu na rynku pojawiło się sporo innych producentów oferujących podobne produkty, a wiele przedsiębiorstw podejmujących się takich projektów to firmy z Chin. W gęsto zaludnionych skupiskach przemysłu wysokich technologii powstają takie przedsiębiorstwa, jak szanghajskie Hitdoll, kantońskie Shenzhen Atall Intelligent Robot Technology czy pochodzące z północnego miasta Dalian Exdoll. Poza szeroką gamą możliwych opcji personalizacji fizycznych aspektów robotów, implementowane algorytmy pozwalają na analizę zachowania właściciela i proste rozmowy, a kolejne roboty są reklamowane jako jeszcze bardziej realistyczne i jeszcze bardziej modyfikowalne. Z każdym nowym modelem widać postęp zarówno w aspekcie informatycznym, jak i w fizycznym wykonaniu. Seks-roboty faktycznie coraz bardziej przypominają ludzi, chociaż, jak mówią sami producenci niektórych z nich [15], minie jeszcze dużo czasu, zanim będziemy mogli z nimi przeprowadzić w pełni inteligentną rozmowę. Media donoszą jednak o coraz nowszych modelach, widać więc, że pomimo niedoskonałości, popyt na podobne produkty rośnie, a technologia nie przestaje się rozwijać i doskonalić — czy to w zakresie rozmów i charakteru, czy w aspekcie mechaniczno-fizycznym.

## Możliwe konsekwencje używania seks-robotów dla społeczeństwa i kultury

Pojawienie się nowego, nieznanego jeszcze elementu w życiu intymnym może prowadzić do wielu zmian

i wahań w dotychczasowej równowadze zarówno pojedynczych związków, jak i całych społeczeństw. Głosy takie pojawiają się wśród etyków i badaczy relacji z robotami. Największy ruch przeciw produkcji i użytkowaniu seks-robotów *Campaign Against Sex Robots* działa pod przywództwem prof. Kathleen Richardson z Uniwersytetu De Montfort. Prowadzona przez Richardson kampania postuluje wstrzymanie rozwijania technologii seks-robotów ze względu na możliwe uprzedmiotowienie kobiet i dzieci, wzmocnienie istniejących już nierówności, zmniejszenie poziomu empatii i powielanie wzorców prostytucji [16]. Podobny pogląd podzieliła także Marianne Brandon podczas prezentacji wskazującej, że przynajmniej w Stanach Zjednoczonych można spodziewać się legalizacji seks-robotów jako narzędzi terapeutycznych dla pacjentów z dysfunkcjami seksualnymi [9]. Niektórzy badacze twierdzą natomiast, że wprowadzenie do użytku codziennego seks-robotów spowoduje efekty wręcz przeciwnie. David Levy w swojej pracy „Love and Sex with Robots” [17] twierdzi, że już w 2050 roku [18] stosunki płciowe z robotami będą zupełnie powszechne i uznawane za normalne. Ponadto uważa, że interakcja ze sztucznymi podmiotami może rozwiązać problemy, takie jak chociażby prostytucja. Te dwa sporne poglądy uwydatnia także prowadzony przez Noela Sharkeya raport Fundacji „Responsible Robotics” [19]. Opublikowana w 2017 roku praca zbiorowa uwzględnia poglądy czołowych naukowców związanych z etyką robotyki i sztucznej inteligencji, bazuje jednak jedynie na wzorcach kulturowo-społecznych świata zachodniego. Na podstawie przeprowadzonej dyskusji grupa badaczy stwierdziła między innymi, że rynek robotów skierowanych do męskich odbiorców będzie kontynuował swój rozwój. Zebrani nie osiągnęli jednak konsensusu co do przewidywanych konsekwencji dla kultury i społeczeństwa, które miałyby płynąć z wprowadzenia seks-robotów do życia codziennego. Kwestia ta wydaje się tak złożona, że prognostyczna ekspertyza może nie wystarczyć odpowiedniemu zrozumieniu całego problemu. Seks-roboty są czymś niepoznanym, z czym ludzkość nie miała do tej pory do czynienia. Badacze pozostają więc w sferze dyskusji, przewidywań i oczekiwania.

## Roboty a relacje intymne

Poza wieloma słowami sprzeciwu uwzględniającymi możliwe zmiany społeczne, znaczącą rolę w dyskusji stanowi problem etyczny ewentualnych związków z seks-robotami. Na podstawie tradycji i uwarunkowań kulturowych można przyrzeć się możliwej perspektywie lepszego bądź gorszego przyjęcia się seks-robotów jako podmiotów w związkach romantycznym lub ero-

tycznym. Czym jest dla człowieka seks-robot i jaki jest cel jego użycia? Towarzyszem czy narzędziem? Czy w użytkowaniu chodzi o spełnienie potrzeb seksualnych czy o wypełniającą samotność kompanię? Powróciło także od dawna zajmujące etyków pytanie o podmiotowość robotów. Czy powinniśmy je traktować jak ludzi, jak innego rodzaju podmioty, czy może jednak jak przedmioty? Czy powinniśmy nadać im prawa? Czym dla nas są? Odpowiedzi są trudne i niejednoznaczne, a wątpliwości wciąż się mnożą.

Żeby się zastanowić nad możliwym nawiązywaniem relacji intymnych i związków romantycznych z robotami, należy najpierw przeanalizować, co leży u etycznej podstawy związku. Intuicyjnie można powiedzieć, że udany związek zależy od miłości. Skąd jednak się ona bierze i co ją wywołuje? Według Frankfurta [20] miłość do innej osoby sama w sobie jest źródłem wszystkich powodów, dla których kochamy innych. Bierze się z uznania dla drugiej osoby, z poczucia wartości osoby kochanej. Nie musi być jednak tak w każdym przypadku. Frankfurt zauważa, że można kochać osoby, które wydają się nam zupełnie złe w sensie moralnym. Stwierdza, że to, co kochamy, zyskuje dla nas wartość ze względu na to, że darzymy ten podmiot miłością. Sama miłość staje się obiektem wartościowym, godnym podtrzymywania uczucia. Velleman proponował, aby za elementy wywołujące w ludziach uczucia do drugiej strony uznać pewne racjonalne cechy i zdolność dokonywania sądów. Kolodny [21] krytykuje ten pomysł, zauważając, że w tak wykalkulowanym, kantowskim podejściu można by dojść do wniosku, że osoba kochająca pewną jednostką zadowolony się w pełni jakkolwiek inną jednostką posiadającą ten sam zestaw cech, co jednostka, którą kochała pierwotnie. Wprowadzając teorię związków, stwierdza jednak, że miłość bierze się z samego związku właśnie, a więc wzajemnej relacji dwóch świadomych podmiotów. Każdy z powyższych myślicieli opisywał miłość, bazując na założeniu, że pojawia się między ludźmi. Kolodny, opierając się na analizie języka, zaznacza jednak, że zdanie o kochaniu jakiegoś podmiotu nieludzkiego lub przedmiotu nie jest fałszywe. Wydaje się więc, że filozoficznie można założyć możliwość darzenia sztucznego podmiotu uczuciem, jest to jednak uczucie niepełne. W przypadku teorii związków Kolodnego kluczowy jest element relacji międzyludzkiej prowadzonej z obu stron. Frankfurt również zwraca uwagę na ważny element opiekuńczości i uznania dla działań podmiotu obdarzonego miłością. Są to, jak na razie, warunki niemożliwe do spełnienia dla robotów i sztucznej inteligencji. Jednostki sztuczne mogą symulować i prowadzić projekcje uczuć zgodnie z zadanymi im komendami, jednak już podstawowy problem niezrozumienia dla semantyki absolutnie wy-

klucza je z możliwości udziału w świadomym związku o jakimkolwiek charakterze, a więc i romantycznym. Kwestia tego, jak ta jednostronna miłość miałaby wyglądać ze strony użytkownika robota, pozostaje problemem do osądu psychologów czy też specjalistów związanych z seksualnością cyfrową. Obecny stan badań nie pozwala jednak odnieść się do podobnego zagadnienia, natomiast jest ono obecne w kulturze. Przykład takiej relacji pokazano chociażby w filmie Spike'a Jonzego „Ona” z 2013 roku, gdzie zarysowano charakter kontaktów i współżycia między mężczyzną a systemem operacyjnym.

W myśleniu o sztucznym podmiocie jako o partnerze w romantycznym związku pojawia się także kontrowersyjny problem własności i niezależności. Użytkownik seks-roboty jest równocześnie jego właścicielem. W zdrowych relacjach międzyludzkich nie zachodzi relacja właściciel — posiadany, więc jeśli uznać robota za osobny podmiot, ze względu na pewien stopień autonomii (zapewniony oczywiście w ramach danej sieci neuronowej), sytuacja staje się dość kłopotliwa etycznie. Jesteśmy przyzwyczajeni do przypisywania zwierzętom, a zwłaszcza ssakom, pewnego ograniczonego statusu moralnego [22]. Zwierzęta odczuwają ból i przyjemność, skupiają się na dążeniu do komfortu i podejmują decyzje pozwalające im na przetrwanie. Robot wyposażony w sztuczną inteligencję również ma przed sobą pewien zakres decyzyjny, w ramach którego może poruszać się zgodnie z własnym osądem, możliwym czasami do zmodyfikowania przez ustalenie pewnych warunków dla sieci neuronowej, z której korzysta. Czy moralne jest więc posiadanie na własność tego typu podmiotu, a co więcej, wykorzystywanie go w celach seksualnych? Z pewnością zależy od osobistego odbioru i systemu wartości. Czy relacja oparta na własności i podległości jest moralna dla człowieka? Czy, wreszcie, jest to szkodliwe z psychologicznego punktu widzenia? To pytania, na które jeszcze nie ma bądź nigdy nie będzie poprawnej odpowiedzi.

## Seksualność w Chinach

### Tradycyjne wartości i nurty myślowe

U podstaw tradycyjnych wartości etycznych Chin stoją oczywiście zupełnie inne źródła kulturowe niż w przypadku cywilizacji zachodniej. Wśród współczesnych badaczy najszerzej przyjmuje się tezę o chińskiej filozofii (skupionej zresztą w dużej mierze wokół problematyki moralnej właśnie), jako amalgamacie nauk konfucjańskich, taoizmu i buddyzmu [23]. Należy od razu zaznaczyć, że całość chińskiej myśli filozoficznej jest wyraźnie oparta na poczuciu grupy i dynamice społeczeństwa, w przeciwieństwie do filozofii zachod-

niej, która na swój temat zazwyczaj wybiera jednostkę i związaną z nią problematykę. Myśl chińska nie będzie się więc skupiać na relacjach między pojedynczymi ludźmi, a raczej systemie zależności i zachowań ogółu, które mają rzutować na każdą kolejną osobę tworzącą społeczność [24]. Wśród tych trzech szkół konfucjanizm wydaje się najwyraźniej nakreślać zasady etyki. Wartości omawiane w konfucjańskim czteroksięgu [25] były przez wieki powtarzane i komentowane przez kolejnych uczonych, ewoluowały w ramach kolejnych nurtów filozoficznych, tworzyły szkoły pochodne i synkretyczne [25]. Taoizm filozoficzny stał się natomiast podstawą dla taoizmu religijnego i wraz z przybyłym później buddyzmem zajął ważną rolę w kształtowaniu życia duchowego ludu Chin. W ciągu wieków można było obserwować zmiany w proporcjach sił tych trzech ideologii, co zależało przede wszystkim od pozostającej u władzy dynastii. Oprócz regulowania zasad etykiety i relacji społecznych wszystkie trzy nurty poruszały także problematykę życia w związku, która bezpośrednio wiąże się z wartościami rodzinnymi, których zrozumienie jest kluczowe do pojęcia pewnej dynamiki mającej miejsce w społeczeństwie chińskim po dziś dzień.

Konfucjusz pochwalał wstrzemięźliwość i przypisywał aktywności seksualnej jedynie rolę pronatalistyczną. Funkcja kobiety w relacji seksualnej sprowadzała się tylko do wydawania potomstwa, a sam seks nie powinien był nigdy służyć celom innym niż rozrodczość. Zachowanie podobnej czystości było jedną z cech 君子 (*junzi*) — człowieka doskonałego moralnie, wypełniającego wszystkie cnoty konfucjańskie [26] (takie jak choćby posłuszeństwo synowska czy sprawiedliwość) — ideału, do którego każdy powinien dążyć. Konfucjusz mówi: „za młodu, gdy jego (*junzi*) wigor nie osiągnął swej pełni, powinien wystrzegać się lubieżności” [27]. Kobiety w etycznej teorii konfucjanizmu pełniły tylko rolę środka do celu, a w życiu kierować musiały się zawsze zasadami „三从四德” (*sancong side*) — trzech posłuszeństw i czterech cnót mówiących o subordynacji w stosunku do ojca, męża i syna oraz o cnotach etykiety i sposobu wypowiedzania się w małżeństwie, pięknego wyglądu i prac domowych. Kobieta w filozofii konfucjańskiej jest więc podległym, zależnym elementem rodziny, niezbędnym trybikiem koniecznym do funkcjonowania społeczeństwa. Poza ustaleniem koniecznych dla funkcjonowania rodziny wartości i zależności Konfucjusz nie skupia się na miłości jako takiej — w tak zbudowanym systemie moralnym może się ona jawić jako coś niepragmatycznego, nienamacalnego i przede wszystkim indywidualnego. Seks pojawia się jednak chociażby w rozmyślaniach Gaozi [28], krytykowany w klasycznym dziele *Mencjusz*. Gaozi uważał, że natura ludzka jest neutralna i należą do niej odżywianie się i seks.

Nie poddawał więc czynności seksualnych osobnemu osądowi moralnemu czy też kategoryzacji i przypisaniu jakiejś funkcji. Podczas rozwoju wieloletniej tradycji komentowania wzajemnych pomysłów w ramach szkoły konfucjańskiej powstało wiele różnych teorii na temat i natury ludzkiej, jednak próby definicji, takie jak pogląd Gaozi, nie przetrwały w dyskursie i znamy je jedynie z tekstów krytycznych, takich jak właśnie *Mencjusz*.

Tradycyjny taoizm filozoficzny, opierający się między innymi na koncepcji 太極 (*taiji*), znanej na zachodzie bliżej jako 陰陽 (*yin i yang*), zdaje się przychylniej patrzeć na kobiety. Stawia je w pozycji sypialnianych mistrzyń [29, 30] przekazujących bezcenną, przypisaną jedynie kobietom, energię 陰 (*yin*) [31]. W celu osiągnięcia koniecznej dla dobrego życia równowagi między energią *yin* i *yang* mężczyzna tę pierwszą pobierać musi przez stosunki seksualne z przedstawicielkami płci przeciwnej. Taoistyczny obraz kobiety przewodniczki po świecie erotyki mógł się przedostać do zachodniego postrzegania ze względu na atrakcyjną egzotyckość i wrażenie uznania dla kobiet [32], można jednak zaryzykować stwierdzenie, że podobnie jak w przypadku zasad konfucjańskich, rola kobiety jest tu czysto utylitarna. Zadaniem kobiet było bowiem wzbudzenie jak największej przyjemności u mężczyzny, równocześnie nie pozwalając na jego orgazm. Im więcej jednak przyjemności mężczyzna sprawił swojej partnerce, tym więcej zyskiwał energii *yin*. Brak orgazmu u mężczyzny zapobiegał utracie esencji życiowej, która, jak uważano, znajdowała się w spermie właśnie. Jak stwierdza Bodde: „Although from the woman’s point of view the Taoist insistence on her satisfaction is certainly praiseworthy, doubt arises as soon as we consider its motivation” [25] (mimo że z punktu widzenia kobiety taoistyczny nacisk na jej satysfakcję jest z pewnością godny pochwały, jeśli wziąć pod uwagę motywację tego dążenia, nasuwają się pewne wątpliwości). Tak więc i w przypadku praktyk taoistycznych rola kobiety jest sprowadzona do pewnego rodzaju narzędzia. Pomimo nawet tego powierzchownego uznania dla płci żeńskiej, niektórzy specjaliści taoizmu religijnego dochodzą do wniosków odmawiających jakiegokolwiek poważania kobietom. Schipper [25] w komentarzu do jednego z tekstów stwierdza wręcz, że kobieta z całą pewnością jest wrogiem mężczyzny. Taoistyczne podejście nie sprowadza więc seksu do narzędzia prokreacji, ale podkreśla rolę przyjemności i wysublimowane wartości duchowe, które za nim stoją.

Najbardziej łagodnym wobec kobiet systemem etycznym panującym w Chinach wydaje się buddyzm, krytykowany z resztą przez Chińczyków na przestrzeni wieków właśnie ze względu na równouprawnienie kobiet i mężczyzn. Teksty buddyjskie może nie stwierdzają

wyższości kobiet nad mężczyznami w zakresie erotyki, ale kładą nacisk na zasadniczą równość między dwoma płciami [33]. Przez wieki kobiety bardzo faworyzowały buddyzm, właśnie ze względu na jego podejście do płci i obecne bóstwa opiekuńcze (jak chociażby Guanyin), o czym w kontekście okresu panowania dynastii Ming pisał van Gulik [27].

Rozmawiając o trzech nakreślonych powyżej szkołach filozoficznych, należy pamiętać, że nie są one od siebie odrębne i funkcjonują jako pewien konglomerat, łącząc się bez szczególnych poróżnień. W Chinach imperialnych powszechnym zjawiskiem była przynależność do kilku szkół filozoficznych, a łączenie ich i wzajemny na siebie wpływ są czymś zupełnie normalnym. Tak więc obecna w innych odmianach buddyzmu równość mogła być ograniczana przez tłumaczących teksty buddyjskie na język chiński konfucjanistów. Ze względu na wspomniany synkretyzm istnieje wiele problemów i pytań, na które filozofia chińska nie będzie mogła odpowiedzieć jednoznacznie. Mimo to można dokonać analizy wskazującej na stanowisko najbliższe i najbardziej faworyzowane przez ogół myślicieli. Obserwując nastawienie społeczne i kulturowe Chińczyków wobec kobiet, można zaryzykować stwierdzenie, że zasadniczy pogląd zbliża się najbardziej do wartości przedstawianych w tekstach konfucjańskich.

## Seksualność i technologia we współczesnych Chinach

Wprowadzone po 1949 roku reformy Komunistycznej Partii Chin zdecydowanie naruszyły dotychczasowe wzorce rodzinne i społeczne. Starano się wyrugować tradycyjne wartości konfucjańskie i zastąpić je nowymi wartościami komunistycznymi, jednak po tysiącach lat przyzwyczajęń i powtarzania określonych wzorców nie było to do końca możliwe. Nagłe wycięcie pewnej części tożsamości Chińczyków, w połączeniu z nieustającym i silnym działaniem tradycji wywołało wiele zmian i sprzeczności w myśleniu współczesnych obywateli ChRL. Ostatnimi laty zaczęły się pojawiać komentarze, jakoby seks-roboty miały zapełnić lukę między liczbą kobiet a liczbą mężczyzn w Chinach [34]. Dysproporcja jest znacząca, a wyraźny brak kobiet stanowi coraz większy problem. Jak do tego doszło? Poza czynnikami obecnymi w mentalności Chińczyków od setek lat, największy wpływ na tę ilościową wyrwę miała wprowadzona w 1977 roku polityka jednego dziecka. W jej konsekwencji wykonywano aborcje spowodowane selekcją płci — o męskie potomstwo starano się zwłaszcza w regionach wiejskich. Urodzenie chłopca zapewniało pomoc w gospodarstwie, ale też umożliwiało dziecku osiągnięcie znaczącej

kariery zawodowej. W 2015 roku *one-child policy* została zniesiona, a w jej miejsce weszła w życie polityka przyzwalająca na posiadanie dwojga dzieci. Nie podniosła jednak ona dzietności wśród par na tyle, żeby rozwiązać gwałtownie wzrastający problem [35]. Rząd ChRL zdaje sobie sprawę ze skali problemu — na rok 2030 przewidywany jest nadmiar mężczyzn w liczbie około 30 mln [36], co może poważnie zmienić układy i relacje społeczne. Problem demograficzny jest więc istotny i silnie odczuwany przede wszystkim przez młodych mężczyzn, którzy mają coraz większe trudności ze znalezieniem partnerek [37]. Z pewnością na dany moment robotyka nie rozwiąże demograficznego problemu ChRL — seks-roboty nie podniosą poziomu przyrostu naturalnego. System nie boi się jednak poważnie ingerować w życie rodzin swojego kraju, co potwierdza przypadek polityki ograniczonej dzietności czy też kampanie antykoncepcyjne prowadzone już od czasów rewolucji kulturalnej. Wiele z ostatnich spotkań KPCh poświęconych było AI i wykorzystaniu technologii w polityce państwa. Przykładowe nowe pomysły to chociażby *smart-town* [38] kontrolujące poziom dzietności w zależności od aktualnych potrzeb społeczności danego obszaru.

Zmiany w proporcji między kobietami a mężczyznami to jedno z wielu fluktuacji w społeczeństwie chińskim, jakie można dzisiaj zaobserwować. Trudno nie zauważyć niezwykle intensywnego rozwoju technologicznego, jaki ma miejsce na terenie tego kraju. Za tym rozwojem podąża bardzo chętnie wykorzystywanie nowej technologii, od intensywnego użytkowania Internetu, po różnego rodzaju gadżety elektroniczne. Naturalnie to zwrócenie się ku technologii następuje także w sferze związków romantycznych i usług seksualnych. Dobrym przykładem tego zjawiska, a także ciekawym przypadkiem dla specjalistów z zakresu digiseksualności, jest aplikacja *Ta Qu* (od angielskiego: *touch*). Była to (a nie istniała zbyt długo) usługa typu *sharing economy*, pozwalająca na wynajmowanie seks-lalek przez wielu użytkowników. Po głośnej dyskusji i ekscytacji w mediach społecznościowych władze ChRL doprowadziły do szybkiego zamknięcia serwisu — co podkreśla nietypową relację kapitalistycznego rynku i autorytarnych rządów dzisiejszej ChRL. Niebezpieczne byłoby stwierdzenie, że podobne usługi nadal działają, jednak wymykają się komentarzowi mediów, by pozostać nie tyle niezauważone, ile uznane za niezagrażające rządowi i nieprzyczyniające się do złej sławy i deformacji podstawowych idei KPCh.

Innym ciekawym przypadkiem z obszaru seksualności cyfrowej jest chatbot *Xiaoice* [39] — program komputerowy z zaimplementowaną sztuczną inteligencją, stworzony w celu prowadzenia konwersacji

z dowolnym użytkownikiem. Zakodowana w aplikacji postać jest wykreowana na 17-letnią dziewczynę, która jest zawsze dostępna, gotowa wysłuchać użytkownika, zatroszczyć się o niego i przeprowadzić z nim rozmowę na jakikolwiek temat. Jest w stanie analizować emocje płynące z wypowiedzi użytkownika, zapamiętywać informacje, które wcześniej się jej poda, a także modyfikować swoje wypowiedzi na podstawie zebranych w czasie rozmowy danych. *Xiaoice* wzbudziła ogromne zainteresowanie wśród chińskich internautów. Gdy w ramach testu po raz pierwszy udostępniono program w aplikacji WeChat w maju 2015 roku, otrzymała 1,5 miliona zaproszeń do rozmowy w przeciągu pierwszych 72 godzin. Popularność technologii związanych z nawiązywaniem kontaktu i usługami seksualnymi jest w Chinach niezaprzeczalnie bardzo duża. Być może wynika to z coraz szybszego trybu życia i potrzeby dostosowania się do zmieniających realiów tradycyjno-nowoczesnego społeczeństwa [40], a być może korzystanie z wynalazków technologicznych jest po prostu prostsze i bardziej dostępne niż fizyczne relacje międzyludzkie. Problem ten wymaga dalszych rozważań i badań.

By dopełnić obrazu współczesnej seksualności w Chinach, należy przyrzeć się badaniom z zakresu socjologii. Do niedawna (z perspektywy wielusetletniej cywilizacji) brakowało badania zachowań i trendów seksualnych wśród Chińczyków na skalę narodową. Badanie takie zostało przeprowadzone przez Centrum Badań nad Populacją Uniwersytetu w Chicago w latach 1999–2000 i nosi nazwę „The China Health and Family Life Survey”. Dokładną analizę badania przeprowadzili Parish i wsp. [41]. Wyciągnięte z analizy wnioski badacze porównali z trendami zaobserwowanymi w społeczeństwach zachodnich. Wśród swoich konkluzji wymienili znaczące zmiany zachodzące w relacjach seksualnych nawiązywanych przez ludzi w wieku 20–40 lat, które wynikają z o wiele bardziej złożonej narracji niż ta, z którą pojawiła się podczas rewolucji seksualnych na zachodzie. Niewiele zmieniły się jednak aspekty, takie jak zachowanie dziewictwa przed ślubem czy inicjacja seksualna w późnym wieku. Zespół zwrócił także uwagę na niski poziom edukacji seksualnej, prowadzący do rzadkiego korzystania z antykoncepcji i wysokiego ryzyka zarażeń chorobami przekazywanymi drogą płciową. Co ciekawe, wskazano na wzrastającą wśród kobiet tendencję do angażowania się w seks przedmałżeński oraz wzrastającą wśród mężczyzn tendencję do korzystania z wszelkich rodzajów seksu komercyjnego (od pornografii do usług seksualnych). Tendencja pojawiająca u mężczyzn zdaje się pokrywać z podnoszonymi wcześniej w niniejszej pracy poglądami, chociaż ankieta przeprowadzona

przez badaczy z Uniwersytetu w Chicago wyprzedza o wiele lat stworzenie pierwszych zaawansowanych technologicznie urządzeń erotycznych. Na tę swoistą detradycjonalizację podejścia do związków zwracają uwagę także specjaliści z Chin [42]. Zespół Parisha podsumował swój wywód, zadając pytanie o charakter dzisiejszych relacji intymnych między młodymi Chińczykami. Z pewnością są one w trakcie gwałtownych zmian, konstruuje się nowe znaczenie małżeństwa i związków jako takich. Badacze podkreślili, że niejasnym jest, czy zaobserwowana dynamika stanowi część podświadomego być może ruchu liberalizacji kobiet czy może jednak potwierdzenie obecnego od tysięcy lat patriarchy.

Warto zwrócić uwagę także na doniesienia dotyczące seks-robotów, które pojawiają się w chińskim Internecie. Co ciekawe, prowadzona w nich narracja jest bardzo podobna do tej, którą można zaobserwować w mediach zachodnich [43, 44]. Roztrząsa się tam podobne problemy społeczno-etyczne, takie jak możliwa zmiana charakteru relacji międzyludzkich, nastawienie ludzi do kontaktów z podmiotami sztucznymi czy legalność korzystania i produkcji seks-robotów. Jedyną zauważalną różnicą jest geograficzna lokalizacja problemu. Tak jak zachodnie tabloidy za cel swoich wywodów obierają Chiny, tak chińskie artykuły wypowiadają się raczej o europejskich i amerykańskich przypadkach wytwarzania i zastosowania seks-robotów. Najczęściej pojawiającym się przykładem jest historia seks-roboty *Harmony* [45], stworzonego w 2017 roku przez Matta McMullena. W komentarzach internautów przejawia się pewien rodzaj szyderstwa i stereotypizacji obecnej z kolei w środowisku azjatyckim. Użytkownicy przypisują Europejczykom i Amerykanom te same perwersyjne tendencje, co zachodni komentatorzy przypisują Chińczykom. Widać tu więc pewną paralelę — zachód egzotyzuje daleki wschód i vice versa.

## Wnioski

Czy w takim razie seks-roboty przyjmą się w Chinach? Z czysto teoretycznego punktu widzenia wielusetletni, ustandaryzowany i popularny wśród elit system moralny nie wydaje się w żaden sposób przeciwny relacjom z robotami, oczywiście jednak różnica czasu między okresem powstawania czołowych chińskich szkół myśli a powstaniem komputerów jest epokowa. Ortodoksyjni konfucjaniści sprzeciwiliby się korzystaniu z seks-robotów ze względu na ich główną funkcję spełniania potrzeb seksualnych — nie prowadzą one do narodzin potomstwa. Współcześnie tego typu poglądy odchodzą już jednak niejako w niepamięć i można zauważyć narastające nastawienie do seksu jako czyn-

ności niosącej ze sobą wartości inne niż prokreacja. Zapewne najważniejszym dla tradycyjnych filozofów chińskich pytaniem byłoby właśnie to, czy seks-roboty naruszą obecną w społeczeństwie harmonię i czy są jakiegoś rodzaju zagrożeniem dla spokoju i podstawowych wartości obecnych w państwie. Jest to problem, nad którym zastanawiają się także współcześni badacze zachodni i który nie jest obecnie możliwy do rozwiązania. Można natomiast z pewnością założyć, że seks-roboty, jako niezwykle innowacyjne i nowoczesne technicznie elementy sztuczne ingerujące w bardzo bazy i pierwotne warstwy człowieczeństwa, będą miały pewien, nieokreślony jeszcze, wpływ na społeczeństwo i kulturę. Ze względu na postępującą globalizację i kulturowe zbliżanie się różnych systemów, będzie można zapewne zastosować przeprowadzone na zachodzie analizy do badania sytuacji chińskiej, jednak konieczne będzie przystosowanie i modyfikacja niektórych założeń — pewne wartości i zachowania nigdy nie będą się w pełni pokrywać, nie należy tego faktu ignorować. Często podnoszona kwestia negatywnych konsekwencji płynących z popularyzacji seks-robotów i normalizacji wchodzenia z nimi w relację wydaje się już teraz mieć jakieś odniesienie w społeczeństwie chińskim, nawet wyłączając z równania jakiegokolwiek roboty. Wraz z upowszechnieniem tego typu urządzeń pozycja i rola kobiet mogą zostać jeszcze bardziej zdegradowane — w mentalności młodych mężczyzn sprawowane do funkcji rozrodczej, zgodnie z tradycyjnymi ideologiami i panującym dotąd patriachatem. Może się także pojawić jeszcze silniejsze uprzedmiotowienie żeńskiej części populacji, a więc także przemoc i dyskryminacja. Sytuacja musi zostać poddana obserwacji w czasie, będzie się bowiem dynamicznie zmieniać wraz z wzrastającą różnicą między liczbą kobiet i mężczyzn, a także wraz z postępującym rozpowszechnianiem technologii seks-robotów. Niezwykle interesująca będzie też kwestia postępowania, jakie podejmie wobec tego zjawiska rząd ChRL.

Bardzo ciekawe jest podejście chińskich internautów do tego zagadnienia. Korzystanie z różnych komercyjnych produktów erotycznych nie wydaje się stygmatyzowane, co potwierdza przypadek aplikacji *Ta Qu* opisywanej w ostatnim rozdziale. Usługa opierająca się na schemacie *sharing economy* co do zasady polega na dzieleniu się czymś i tworzenia wokół tego pewnej społeczności. Technologie seksualne nie stanowią powodu do wstydu, o czym dobrze świadczy przypadek inżyniera z Kantonu, założyciela firmy zajmującej się robotami wyposażonymi w sztuczną inteligencję. Zheng Jiajia [46] zbudował, a następnie poślubił (rzecz jasna nieoficjalnie, ale w tradycyjnym chińskim obrzędku) robota o imieniu Yingying. Być może był to jedynie

marketingowy chwyt mający zwrócić uwagę mediów na firmę, jednak odzew internautów choć mieszany, skupiał się raczej na krytyce wydarzenia jako zjawiska wykreowanego w celach marketingowych bądź na drwieniu ze statusu matrymonialnego Zhenga. Pojawiło się jednak niewiele komentarzy oceniających moralność i etyczność intymnego związku inżyniera z robotem. W ceremonii ślubnej brała udział rodzina twórcy, a także jego przyjaciele, co pokazuje pewnego rodzaju zgodę na podobne zjawisko, chociażby był to chwytliwy zabieg reklamowy.

Kwestia możliwości zaangażowania się w autentyczną z ludzkiej perspektywy relację intymną z robotem jest dyskusyjna i zapewne nie zostanie jednogłośnie rozstrzygnięta nawet w przypadku wprowadzenia seks-robotów do życia codziennego. W pewnym stopniu jest to sprawa indywidualnego osądu. Dyskusja na temat przyczyn miłości i życia w związkach międzyludzkich jest już niezwykle trudna, ze względu na bardzo dużo czynników. Dodanie do tego równania aktora nieludzkiego, sztucznego podmiotu o nieokreślonym statusie moralnym, jeszcze bardziej komplikuje sytuację. Problem ten jest podnoszony przez wielu zachodnich badaczy, wydaje się jednak, że brakuje podobnie intensywnie refleksji ze strony chińskich naukowców. Być może wynika to z inaczej skonstruowanego aparatu filozoficznego, będącego rezultatem odmiennych tradycji myślicielskich i priorytetów. Być może jednak w najbliższej przyszłości będzie się można zapoznać z dotyczącymi tego drażliwego tematu wypowiedziami chińskich specjalistów. Z pewnością wraz z następującym rozwojem rynku seks-robotów w chińskim duchu pragmatyzmu i innowacji przyjdą także analizy badawcze i jeszcze pełniejszy komentarz ze strony samego społeczeństwa.

## Piśmiennictwo:

1. Weston P. Inside China's disturbing sex robot factory where perverts can order custom AI dolls the size of children, Daily Mail, (2017). <https://www.dailymail.co.uk/sciencetech/article-5766047/Inside-Chinas-disturbing-sex-robot-factory-perverts-order-AI-dolls-size-children.html> (24.05.2019).
2. Kuo R. How Rape Culture and Racism Combine to Hurt Asian Women, (2017) The Huffington Post. [https://www.huffpost.com/entry/how-rape-culture-and-racism-combine-to-hurt-asian-women\\_b\\_592a15ade4b0a7b7b469cb22?guccounter=1&guce\\_referrer=aHR0cHM6Ly93d3cuZ29vZ2xlLmNvbS8&guce\\_referrer\\_sig=AQAAABTlp-BEXeL3CO6IBFKFjY0Lmmi4qFt0vDTY-DR1cxXbXyTi8pnqCmVER\\_7T2vZ9epbpgDBtVliJCNQyRO1kL0suY57QSnuxXCsbDrHxPz41g1jRQtRdya\\_jBp82jss-HKCrjmJZ-bY351\\_ID9-T-tqBpir1nRGNsfXnBnRru7Zw](https://www.huffpost.com/entry/how-rape-culture-and-racism-combine-to-hurt-asian-women_b_592a15ade4b0a7b7b469cb22?guccounter=1&guce_referrer=aHR0cHM6Ly93d3cuZ29vZ2xlLmNvbS8&guce_referrer_sig=AQAAABTlp-BEXeL3CO6IBFKFjY0Lmmi4qFt0vDTY-DR1cxXbXyTi8pnqCmVER_7T2vZ9epbpgDBtVliJCNQyRO1kL0suY57QSnuxXCsbDrHxPz41g1jRQtRdya_jBp82jss-HKCrjmJZ-bY351_ID9-T-tqBpir1nRGNsfXnBnRru7Zw) (16.08.2019).
3. Sun C. Korean Men's Pornography use, Their Interest in Extreme Pornography, and Dyadic Sexual Relationships, (2014). International Journal of Sexual Health. 2015; 27: 2015.
4. Ramsey F. The Weird History of East Asian Sex Stereotypes, (2016) Everyday Feminism. <https://everydayfeminism.com/2016/09/east-asian-sex-stereotypes/> (16.08.2019).



5. Nevett J. Inside Chinese sex robot lab mass producing ‚affordable‘ cyborgs to dominate global market, Daily Star. <https://www.daily-star.co.uk/news/latest-news/692478/china-sex-robot-factory-video-ds-dolls-lab-affordable-global-market-news> (24.05.2019).
6. Bishop R. ‚Hello baby, I’m Lucy‘: Inside China’s disturbing sex robot factory where perverts can order custom ‚child-sized‘ AI dolls, Mirror, (2018) . <https://www.mirror.co.uk/news/world-news/hello-baby-im-lucy-inside-12982894> (24.05.2019).
7. Karacs S., Sex and robots: How mechanical dolls may press all the right buttons for lonesome guys, South China Morning Post, (2016) . <https://www.scmp.com/news/hong-kong/education-community/article/1997056/sex-and-robots-how-mechanical-dolls-may-press-all> (26.05.2019).
8. McArthur N, Twist M. For the love of technology! Sex robots and virtual reality, Asia Times, (2019). <https://www.asiatimes.com/2019/05/article/for-the-love-of-technology-sex-robots-and-virtual-reality/> (30.05.2019).
9. Nash CJ, Gorman-Murray A. The geographies of digital sexuality, Palgrave Macmillan, Singapur 2019.
10. Seidman G. Is Tinder Really a Hookup App?, Psychology Today. <https://www.psychologytoday.com/intl/blog/close-encounters/201706/is-tinder-really-hookup-app> (4.07.2019) .
11. Geher G. Sex Robots and the End of Civilization, Psychology Today, (2019) . <https://www.psychologytoday.com/us/blog/darwins-subterranean-world/201906/sex-robots-and-the-end-of-civilization?page=1&fbclid=IwAR1sXfv2R1fd6QLrVXEM05cYCI0T5AQi2mrHTLcXgWS6gvC2aY-HZEzc5N6c>, (12.06.2019).
12. Danaher J, McArthur N. Robot sex, social and ethical implications. The MIT Press, Cambridge 2017.
13. Lee J. Sex robots, the future of desire. Palgrave Macmillan 2017.
14. Dillow C. A Customizable, Anatomically Correct Robotic Girlfriend With Multiple Personalities, Popular Science, (2010). <https://www.popsi.com/technology/article/2010-01/customizable-anatomically-correct-robotic-girlfriend-multiple-personalities/?page=> (23.05.2019).
15. Griffith E. Henry the Sexbot wants to know all your hopes and dreams, Wired, (2018) . <https://www.wired.com/story/henry-the-sexbot-wants-to-know-all-your-hopes-and-dreams/> (23.05.2019).
16. Richardson K. About w: Campaign Against Sex Robots. <https://campaignagainstsexrobots.org/about/> (20.05.2019) .
17. Cheok AD, Devlin K, Levy D. Love and sex with robots. Springer, Londyn 2016.
18. Goldhill O. Experts predict human-robot marriage will be legal by 2050, Quartz. <https://qz.com/871815/sex-robots-experts-predict-human-robot-marriage-will-be-legal-by-2050/> (21.05.2019).
19. Sharkey N, van Wynsberghe A, Robbins S, Hancock E. Our Sexual Future with Robots, (2017) . <https://responsible-robotics-myxf6pn3xr.netdna-ssl.com/wp-content/uploads/2017/11/FRR-Consultation-Report-Our-Sexual-Future-with-robots-.pdf> (25.05.2019).
20. Frankfurt HG. The reasons of love. Princeton University Press, Princeton 2004.
21. Kolodny N. Love as valuing a relationship. Philosophical Review. 2003; 112(2): 135–189, doi: [10.1215/00318108-112-2-135](https://doi.org/10.1215/00318108-112-2-135).
22. Singer P. Animal liberation. Harper Collins, Nowy Jork 1975.
23. Fung Y. A short history of chinese philosophy. The Free Press, New York 1948.
24. Bodde D. Chinese Philosophy and the Social Sciences, Pacific Affairs 1947; 20(2).
25. Gardner D. K. Four books, The Basic Teachings of the Later Confucian Tradition 2006.
26. Liu Sh. A Philosophic Analysis of the Confucian Approach to Ethics. Philosophy East and West. 1972; 22(4): 417, doi: [10.2307/1397883](https://doi.org/10.2307/1397883).
27. Konfucjusz. Analekta, tłum. K. Pejda. Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2018: 7.
28. Mencjusz. Mencius. tłum. I. Bloom. Columbia University Press, Columbia 2009.
29. Lew-Starowicz Z., Erotyzm i techniki seksualne Wschodu. Warszawa 1991.
30. Lew-Starowicz Z. Pomykało W, Jacoby M. Encyklopedia chińskiej wiedzy o seksie i seksuologii, Wydawnictwo Wielkiej Encyklopedii Chin. Warszawa 2011.
31. Bodde D. Sex in Chinese Civilization. Proceedings of the American Philosophical Society. 1985; 129(2).
32. Lew-Starowicz Z. Seks w kulturach świata. Ossolineum, Wrocław 1988.
33. van Gulik RH. Sexual life in Ancient China. Brill , Leiden 2003: 113.
34. Fong M. Sex Dolls Are Replacing China’s Missing Women, Foreign Policy (2017). <http://foreignpolicy.com/2017/09/28/sex-dolls-are-replacing-chinas-missing-women-demographics/> (6.06.2019).
35. Roberts M. China’s two child policy is starting to have some impact, Mercatornet (2017). <https://www.mercatornet.com/demography/view/chinas-two-child-policy-not-working/19276> (5.06.2019).
36. Trent K, South SJ. Too Many Men? Sex Ratios and Women’s Partnering Behavior in China. Social Forces. 2011; 90(1): 247–267, doi: [10.1093/sf/90.1.247](https://doi.org/10.1093/sf/90.1.247).
37. Ebenstein A, Sharygin E. The Consequences of the „Missing Girls” of China. The World Bank Economic Review. 2009; 23(3): 399–425.
38. Huang K. 《人工智能将彻底颠覆传统人口问题》(Rengong zhineng jiang chedi dianfu chuantong renkou wenti – „Sztuczna inteligencja całkowicie obali tradycyjny problem populacji”, 经济观察网(jingji huancha wang), Pekin, (2018) . <http://www.eeo.com.cn/2018/0115/320794.shtml> (17.06.2019).
39. Wang Y, Your Next Best Friend Might Be a Robot, Nautilus (2016). <http://nautil.us/issue/33/attraction/your-next-new-best-friend-might-be-a-robot> (17.06.2019).
40. Malovic D. Miłość made in China. Znak Horyzont 2018.
41. Parish W, Laumann E, Mojola S. Sexual Behavior in China: Trends and Comparisons. Population and Development Review. 2007; 33(4): 729–756, doi: [10.1111/j.1728-4457.2007.00195.x](https://doi.org/10.1111/j.1728-4457.2007.00195.x).
42. Zheng W, Zhou X, Zhou C, et al. Detraditionalisation and attitudes to sex outside marriage in China. Cult Health Sex. 2011; 13(5): 497–511, doi: [10.1080/13691058.2011.563866](https://doi.org/10.1080/13691058.2011.563866), indexed in Pubmed: [21452090](https://pubmed.ncbi.nlm.nih.gov/21452090/).
43. Shang W. 发明人工智能性爱机器人，他被外界认为奇谈中说出了原因》(Yin faming rengong zhineng xing'ai jiqiren, ta bei waishi renwei qiguai, fangtanzhong shuochule yuanyin – „Ze względu na tworzenie seks-robotów zewnętrzny świat uznał go za dziwnego – powód przytacza w wywiadzie”). <https://www.bilibili.com/read/cv133631/> (26.06.2019).
44. Du X. 《物化女性，禁锢社交？性爱机器人是“大逆不道”吗？》(Wuhua nuxing, jingu shejiao? Xing'ai jiqiren shi „dani budao” ma? – „Obiektywizacja kobiet, ograniczenie więzi społecznych? Czy seks-roboty są sprzeczne z normami moralnymi?”), <https://www.shangyexinzhi.com/article/details/id-151346/>, data dostępu: 26.06.2019 r.; Y. Zheng, 《把性爱机器人用作商业用途究竟合不合法？》(Baxing'ai jiqiren yongzuo shangyetu jiuqing hebuhefa? – „Czy korzystanie w seks-robotów w celach komercyjnych jest faktycznie legalne?”), <https://www.roboticschina.com/news/20180326xdolls.html>, data dostępu: 26.06.2019 r.
45. Xiao F. 《男版性爱机器人来了》(Nanban xing'ai jiqiren laile – „Męska wersja seks-roboty już tu jest”). <https://www.roboticschina.com/news/201801120941.html> (26.06.2019).
46. Haas B. Chinese man ‚marries’ robot he built himself, The Guardian, (Hong Kong, 2017). <https://www.theguardian.com/world/2017/apr/04/chinese-man-marries-robot-built-himself> (2.06.2019).